

Załamanie lotnictwa ogólnego

#Lotnictwo cywilne 5 listopada 2009

Według obliczeń stowarzyszenia GAMA, w pierwszych 3 kwartałach bieżącego roku produkcja samolotów dyspozycyjnych i sportowo-turystycznych była o 46,8% mniejsza niż w 2008. Najgłębszy kryzys dotknął producentów samolotów tłokowych.

Najliczniej produkowanym samolotem świata pozostał Cirrus SR22. Wyprodukowano 16

Stowarzyszenie grupuje 60 największych producentów lotnictwa ogólnego na świecie. Choć jego dane nie obejmują wszystkich, mniejszych zakładów, szczególnie położonych poza terytorium USA, odzwierciedlają tendencje, panujące na rynku.

Przedstawiona w czwartek informacja obejmuje trzeci kwartał, w którym wyprodukowano łącznie 548 samolotów. To więcej, niż w pierwszym kwartale (459 egz.) i nieco mniej, niż w drugim (580).

Z punktu widzenia całej branży i obecnego kryzysu, o wiele bardziej istotnym jest jednak porównanie całości bieżącej produkcji do wyników pierwszych 9 miesięcy 2008. Okazuje się wtedy, w jak poważnym położeniu znalazły się przedsiębiorstwa sektora.

I tak, w ubiegłym roku przekazano odbiorcom łącznie 2982 samolotów dyspozycyjnych i sportowo-turystycznych, zaś w bieżącym jedynie 1587. Oznacza to spadek aż o 46,8%.

Najmniej strat poniósł sektor maszyn turbośmigłowych. Wyprodukowano ich 293, podczas gdy rok wcześniej - 348 egz. (spadek o 15,8%).

Recesja dosunęła mocno sektor odrzutowców biznesowych. Zbudowano ich 615 egz., zamiast 988 w ubiegłym roku (spadek o 37,8%). Wpływ na ten wynik miały oszczędności przedsiębiorstw, ale również bardzo negatywny odbiór społeczny, związany z niechęcią do luksusowych odrzutowców, w czasie realizowania przez ich dysponentów masowych zwolnień pracowników (zobacz: [Po dotacje przylecieli samolotami](#)).

O prawdziwej katastrofie mogą jednak mówić producenci samolotów tłokowych. Zbudowano ich jedynie 679 egz., w porównaniu do 1646 egz. rok wcześniej (-58,7%). Wpływ na taką sytuację ma załamanie kredytowania bankowego, przez co wystąpił identyczny mechanizm, jak w przypadku koncernów samochodowych. Tyle, że te ostatnie otrzymały ogromną pomoc państwową, producenci samolotów - niestety nie.

Nieco lepiej przedstawiają się wyniki finansowe. Mimo zmniejszenia bieżącej produkcji o 46,8%, zakłady sektora lotnictwa ogólnego zanotowały spadek obrotów o 23,5%. Wyniosły one w pierwszych 3 kwartałach bieżącego roku 13,8 mld USD. Sytuacja ta wiąże się z m.in. produkcją części zamiennych czy usługami serwisowymi.

Liderem rynku - w wymiarze ilościowym - pozostała Cessna, która wyprodukowała 512 samolotów (rok wcześniej - 944 egz.). W dalszej kolejności uplasowały się: Cirrus Design ze 189 samolotami i Hawker Beechcraft (173 egz.).

W wymiarze finansowym tradycyjnie prowadzą producenci odrzutowców dyspozycyjnych: Bombardier (3,95 mld USD, 140 samolotów), Gulfstream (3 mld, 74 egz.) i francuska Dassault Falcon Jet (2 mld, 51 egz.). 4. miejsce zajmuje Cessna (1,83 mld USD).

Zaznaczyć przy tym należy, że przedsiębiorstwa te zanotowały istotne zmniejszenie obrotów, z wyjątkiem francuskiej Dassault, która zwiększyła wpływy o ponad 20%.



Najliczniej produkowanym samolotem świata pozostał Cirrus SR22.

Wyprodukowano 164 maszyny tego typu. Jednak rok wcześniej, w ciągu 9 pierwszych miesięcy, zmontowano aż 319 egz. SR22. Na drugim miejscu uplasowała się w 2008 również tłokowa, jednosilnikowa Cessna 172S Skyhawk SP (156 egz.). W bieżącym roku ten samolot spadł jednak na 4. miejsce (68 egz.), wyprzedzony przez samoloty rodziny Diamond DA40 (81 egz.) i - co znamienne - przez bardzo lekki odrzutowiec Cessna Citation Mustang (94 egz.) / Zdjęcie: Ahunt

Stowarzyszenie grupuje 60 największych producentów lotnictwa ogólnego na świecie. Choć jego dane nie obejmują wszystkich, mniejszych zakładów, szczególnie położonych poza terytorium USA, odzwierciedlają tendencje, panujące na rynku.

Przedstawiona w czwartek informacja obejmuje trzeci kwartał, w którym wyprodukowano łącznie 548 samolotów. To więcej, niż w pierwszym kwartale (459 egz.) i nieco mniej, niż w drugim (580).

Z punktu widzenia całej branży i obecnego kryzysu, o wiele bardziej istotnym jest jednak porównanie całości bieżącej produkcji do wyników pierwszych 9 miesięcy 2008. Okazuje się wtedy, w jak poważnym położeniu znalazły się przedsiębiorstwa sektora.

I tak, w ubiegłym roku przekazano odbiorcom łącznie 2982 samolotów dyspozycyjnych i sportowo-turystycznych, zaś w bieżącym jedynie 1587. Oznacza to spadek aż o 46,8%.

Najmniej strat poniósł sektor maszyn turbośmigłowych. Wyprodukowano ich 293, podczas gdy rok wcześniej - 348 egz. (spadek o 15,8%).

Recesja dosunęła mocno sektor odrzutowców biznesowych. Zbudowano ich 615 egz., zamiast 988 w ubiegłym roku (spadek o 37,8%). Wpływ na ten wynik miały oszczędności przedsiębiorstw, ale również bardzo negatywny odbiór społeczny, związany z niechęcią do luksusowych odrzutowców, w czasie realizowania przez ich dysponentów masowych zwolnień pracowników (zobacz: [Po dotacje przylecieli samolotami](#)).

O prawdziwej katastrofie mogą jednak mówić producenci samolotów tłokowych. Zbudowano ich jedynie 679 egz., w porównaniu do 1646 egz. rok wcześniej (-58,7%). Wpływ na taką sytuację ma załamanie kredytowania bankowego, przez co wystąpił identyczny mechanizm, jak w przypadku koncernów samochodowych. Tyle, że te ostatnie otrzymały ogromną pomoc państwową, producenci samolotów - niestety nie.

Nieco lepiej przedstawiają się wyniki finansowe. Mimo zmniejszenia bieżącej produkcji o 46,8%, zakłady sektora lotnictwa ogólnego zanotowały spadek obrotów o 23,5%. Wyniosły one w pierwszych 3 kwartałach bieżącego roku 13,8 mld USD. Sytuacja ta wiąże się z m.in. produkcją części zamiennych czy usługami serwisowymi.

Liderem rynku - w wymiarze ilościowym - pozostała Cessna, która wyprodukowała 512 samolotów (rok wcześniej - 944 egz.). W dalszej kolejności uplasowały się: Cirrus Design ze 189 samolotami i Hawker Beechcraft (173 egz.).

W wymiarze finansowym tradycyjnie prowadzą producenci odrzutowców dyspozycyjnych: Bombardier (3,95 mld USD, 140 samolotów), Gulfstream (3 mld, 74 egz.) i francuska Dassault Falcon Jet (2 mld, 51 egz.). 4. miejsce zajmuje Cessna (1,83 mld USD).

Zaznaczyć przy tym należy, że przedsiębiorstwa te zanotowały istotne zmniejszenie obrotów, z wyjątkiem francuskiej Dassault, która zwiększyła wpływy o ponad 20%.

Powiązane wiadomości

[Załamanie lotnictwa ogólnego \(2009-11-05\)](#)

[Po dotacje przylecieli samolotami \(2008-11-24\)](#)